

Ireneusz Lament, CO WAM PRZYJDZIE LUDZIE

CO WAM PRZYJDZIE LUDZIE

z tych walizek złota
jeśli nie umiecie ręki sobie podać
jeśli nie umiecie ręki sobie podać

CO WAM PRZYJDZIE LUDZIE

z dźwięczących sakiewek
jeśli jedne człowiek o drugim nic nie wiem
jeśli jedne człowiek o drugim nic nie wiem

a przecież jest nad wami
błękitne ciche niebo
przecież bzy zakwitną i tyle jest dobrego
przecież bzy zakwitną i tyle jest dobrego

CO WAM PRZYJDZIE LUDZIE

z tych sosów pieniędzy
jedni się weselą drudzy żyją w nędzy
jedni się weselą drudzy żyją w nędzy

CO WAM PRZYJDZIE LUDZIE

z tej gonitwy wiecznej
czy się wasze życie przez to stanie lepsze
czy się wasze życie przez to stanie lepsze

a przecież jest nad wami
błękitne ciche niebo
przecież bzy zakwitną i tyle jest dobrego
przecież bzy zakwitną i tyle jest dobrego

CO WAM PRZYJDZIE LUDZIE

z tej gonitwy wiecznej
czy się wasze życie przez to stanie lepsze
czy się wasze życie przez to stanie lepsze